Piosenka na cztery pory roku

na chór dziecięcy, dzwonki i fortepian

tekst i muzyka: Joanna Garbacz




7
bio-rę me-lo-dię pod rę - kę. Wę-dru - je-my tak ra-zem przez ryt - mów sto. DO, SI, LA, SOL, FA, MI, RE, DO.
Bls.
10
śpie-wam we-so-łą pio-sen - kę, a ja bio-rę me-lo-dię pod rę - kę. Wę-dru - je-my tak ra-zem przez ryt - mów sto.
a ja śpie - wam, a ja śpie - wam, a ja śpie - wam



Na samym końcu
pianista gra takt przygrywki
ze zwolnieniem i fermatą

Zima dźwięki mocno trzyma
skrzypi lód. (kilka osób szeleści zwiniętą folią do pieczenia)
Z nieba sypie śnieg garściami,
czujesz chłód (wszyscy rytmicznie stukają zębami)
ref. A ja śpiewam...

Wiosna ptasie dźwięki niesie
z łąk i pól (gliniane ptaszki na wodę, drewienka, itp.)
Wszystko budzi się do życia
słychać ul. (wszyscy bzyczą)
ref. Aja śpiewam...

Lato, dźwięczy na bogato
śmiechów moc. (kilkoro dzieci śmieje sie głośno)
Świerszczyk cyka w gęstej trawie
w ciepła noc. (wszyscy cykają i inne odgłosy nocy: puchacz, żaba)
ref. A ja śpiewam...

*w powtórce refrenu powracają odgłosy ze zwrotki, Jeśli dysponujemy różnymi instrumentami, to w 10 takcie partię chóru wzmacnia instrument solo (np. flet, skrzypce) lub zespół instrumentów.